

DZIENNIK

Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

w Krakowie dnia 15. Lutego 1847. Roku

Nro 145.

WYDZIAŁ POLICYI

w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neu-
tralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Alfons Rembieliński rodem z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, lat około 30tu mający, Wzrostu niskiego krępego, Twarzy pełney obrągłej, Włosów blond, oczów siwych, Nosa małego krzywego, mówiący Językami: Polskim, Niemieckim i Łacińskim, skradł w dniu 28ym

Gru-

Grudnia r. z. Panu Dominikowi Jaruntowskiemu Dziedzicowi Dóbr Drochobyczki w Cyrkule Sanockim leżących następujące rzeczy:

1. Sznurek Perel '24. Sztuk trzymający, wielkości Grochu, na ws. gźce białej.
2. Konia wierzchowego gniadego z Łysiną na czole, pięć lat mającego 14cie Cali wysokiego z Kulbaką —
3. Futro z wierzchem krzimirkowym zielonym. —
4. Pięć Serwet dużych do Kawy i dwa Obrusy:
5. Trzynaście sztuk Łyżek srebrnych stołowych i dwanaście Grabek srebrnych z napisem: Dominik Jaruntowski —
6. Futro czarne z wierzchem siwo nakrapianym —
7. Płaszcz z Sukna granatowego z pięciu kołnierzami — kitem podszyty —
8. Pięć sztuk Kamizelek różnego koloru —
9. Frak granatowy —
10. Frak czarny sukienny i kilka par spodni —
11. Kilkoro sztuk srebrney i złotey monety. —
12. Kołnierz hiszpański granatowy sukienny. —

13. Chustka damska tyfytkowa, kilkoro koszul i pończoch. —
14. Kilka par Spodni, pomiędzy któremi iedna para z kazimieru ezarnego. —

Takowy Sprawca ma bydź ściśle śledzony, i za wysledzeniem pod strażą do Wydziału Policji odstawiony — Wyśledzicielowi zaś tych rzeczy równie i Sprawcy Dyrekeya Policji Miasta Lwowa zapewnia 100. Ryńskich nadgrody. —

Krakow dnia 4. Lutego 1817.

Owschelwitz Prezydujący w Wydziale Policji

Konwiski S. W. P.

Nro 175.

WYDZIAŁ POLICYI

w Senacie Rzządzającym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wedle uczynionego tu Doniesienia Kommissyi Wojewodztwa Krakowskiego z dnia 17. b. m. do Nro: 959. Wincenty Lipinski rodem z Wsi Tączowy z Powiatu Radomskiego, lat 37. mający, Katolik

zona.

zonaty, od lat kilku w Mieście Szkalbmierzu zamieszkały i nauką Dzieci także trudniący się. wzrostu średniego, twarzy pociągłej, Czołosiwych, nosa długiego dużego, włosów gniadych, Wąsów blond, znany w okolicy Krakowa, Kielc, Szkalbmierza, Opatowca, o kilkakrotne kradzieże obwiniony, z Aresztu Sądu Policji Poprawczej Obwodu Jędrzejowskiego uciekł, takowy ma być ściśle śledzony i za wysledzeniem do Wydziału Policji w Senacie odstawiony. —

Krakow dnia 31. Stycznia 1817.

Obschelwitz Prezydent w Wydziale Policji

Konwiski S. W. P.

115/112
Hoyt Quincy O. *Wm Ka*
Ex: 12.